

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska (spr.)
Sędziowie:	SSO del. Beata Kurdziel SSA Robert Jurga
Protokolant:	st. sekr. sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2018 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 14 marca 2017 r. sygn. akt I C 161/16

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 8 100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Beata Kurdziel SSO Barbara Górczanowska SSA Robert Jurga

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie, z dnia 22 lutego 2018 r.

Powód E. G. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. w W.: kwoty 170.000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia; kwoty 15 000 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania; kwoty 1 500 zł tytułem renty oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu. Roszczenie swoje wywodził ze zdarzenia w dniu 21 stycznia 2013 r. , kiedy to na ul. (...) w K. pośliznął się na oblodzonym i nieodśnieżonym chodniku i upadając

doznał obrażeń ciała, przy czym odpowiedzialność za utrzymanie czystości i porządku na chodniku ponosiło Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K., którego ubezpieczycielem od odpowiedzialności cywilnej jest pozwany.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa zarzucając brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K. i wypłaty świadczeń, które są nieudowodnione a nadto rażąco wygórowane. Strona pozwana zarzuciła także przyczynienie się poszkodowanego do zdarzenia, co miało wpływ na zakres doznanych obrażeń.

Wyrokiem z dnia 14 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 14.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące okoliczności faktyczne:

W dniu 21 stycznia 2013 r. powód E. G. rano (ok. godz. 6) z ul. (...) w K. udał się do sklepu, następnie skręcił w ul. (...). Idąc prawą stroną tej ulicy, na wysokości bloku nr 11, powód przewrócił się na chodniku i doznał obrażeń ciała. W związku ze zdarzeniem K. S. wezwał pogotowie. Fragment chodnika, po którym poruszał się powód był zaśniewany i nie był posypany. W chwili zdarzenia, jak i po nim panowały złe warunki atmosferyczne – występowały opady śniegu. Dodatkowo w miejscu, w którym powód się przewrócił asfalt był wylupiony, tj. krzywy i znajdowała się tam zapadnięta kratka ściekowa i ludzie często w tym miejscu wywracali się.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, powód w okresie od 21 stycznia 2013 r. do 21 lutego 2013 r. pozostawał w leczeniu szpitalnym w Szpitalu (...) w K. na Oddziale (...). U powoda rozpoznano wieloodłamowe złamanie kości miednicy z gwiaździstym złamaniem panewki st. biodrowego prawego. Zastosowano leczenie w postaci ostrego wyciągu za guzowatość piszczeli. Zalecono spoczynkowy tryb życia, zakaz obciążania kończyny dolnej prawej i zgłoszenie do poradni przyklinicznej w wyznaczonym terminie celem kontroli. Powód po opuszczeniu szpitala miał problemy z poruszaniem się i korzystał z kul, odczuwał ból. Po upływie ok. roku wstawiono mu endoprotezę. Powód korzystał także z rehabilitacji w związku z obrażeniami.

Sąd pierwszej instancji ponadto podał, że powód jest bezdzietnym kawalerem. Po wypadku opiekowała się nim siostra L. K., nie korzystał z odpłatnej pomocy osób trzecich. Powód w chwili zdarzenia był na emeryturze, podejmował się wykonywania sporadycznych prac dorywczych o charakterze drobnych prac remontowych.

Następnie Sąd Okręgowy ustalił, że Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K. na dzień 21 stycznia 2013 r. realizowało zadanie zimowego utrzymania dróg jako zarządzający akcją zima na terenie miasta K. na podstawie uchwały Rady Miasta K. nr (...)z dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie powierzenia Miejskiemu Przedsiębiorstwu (...) sp. z o.o. w K. obowiązkowego zadania własnego gminy utrzymania czystości i porządku na terytorium Gminy Miejskiej K.. W dacie zdarzenia chodnik, na którym doszło do wypadku powoda był objęty standardem zimowego utrzymania, który określa, że jego nawierzchnia powinna zostać odpużona (odgarnięty luźny śnieg) i posypana materiałem szorstkim w czasie jak standard ciągu ulicznego (ul. (...) – 5 standard), tj. do 8 godzin po ustaniu opadów, na całej szerokości przy pełnej dostępności. (...) S.A. w W. udzielił ochrony ubezpieczeniowej w zakresie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej spółce Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K. w okresie od dnia 1 kwietnia 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. Przedmiotem ubezpieczenia była ponoszona przez spółkę wg przepisów prawa odpowiedzialność cywilna deliktowa i kontraktowa za szkody rzeczowe i osobowe wyrządzone w związku z prowadzeniem działalności, posiadanych i użytkowanych w tej działalności mieniem oraz wprowadzeniem produktu do obrotu (pkt 4 polisy). Strona pozwana pismem z dnia 23 lipca 2013 r. skierowanym do Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. poinformowała spółkę o otrzymaniu zgłoszenia szkody przez powoda. W związku z powyższym zwróciła się o dostarczenie dokumentów niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności (...) S.A. W odpowiedzi z dnia 27 sierpnia 2013 r. Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K. złożyło wyjaśnienia, wskazując na obowiązujący standard zimowego utrzymania ul. (...) i warunki pogodowe. Spółka podała, że nie doprowadziła do zaniedbań, które miałyby wpływ na stan drogi w lokalizacji, w której doszło do przedmiotowego zdarzenia. Strona pozwana pismem z dnia 18 września 2013 r. po rozpatrzeniu roszczeń zgłoszonych w związku z wypadkiem z dnia 21 stycznia 2013 r., w

którym E. G. doznał obrażeń ciała, poinformowała o niemożności przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odszkodowania z uwagi na brak winy ubezpieczonego.

Omawiając materiał dowodowy sprawy Sąd odniósł się do dowodów z dokumentów prywatnych i zeznań świadków. Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka K. S. na okoliczność przebiegu zdarzenia z dnia 21 stycznia 2013 r. i warunków panujących w dniu zdarzenia na chodniku gdyż świadek był naocznym świadkiem zdarzenia, zaś jako osoba, która sprzątała chodnik obok, posiadał odpowiednią wiedzę na temat zdarzenia i stanu chodnika, po którym poruszał się powód. Świadek jako osoba obca w stosunku do powoda (brak koligacji rodzinno-towarzyskich między nimi) nie miał powodu pozostawać stronniczym wobec powoda. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka L. K. na okoliczność następstw zdrowotnych powoda oraz warunków atmosferycznych w dniu zdarzenia. Świadek L. K. tego dnia była u powoda, obserwowwała rano pogodę przez okno, a godzinę po wypadku powoda wyszła na ulicę i w sposób jednoznaczny twierdziła, że wówczas występowały opady śniegu. Wiarygodności jej zeznań nie podważa fakt podania błędnej daty zdarzenia (zamiast 21 stycznia 2013 r. wskazała datę 19 stycznia 2013 r.), albowiem z uwagi na upływ czasu możliwa jest pomyłka tego rodzaju i nie ma najmniejszych wątpliwości, że zeznania powódki dotyczyły zdarzenia z dnia 21 stycznia 2013 r. Świadczy ona o tym, że świadek ten nie przygotowywał się do zeznań, lecz złożył je spontanicznie. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka T. C. na okoliczność stanu zdrowia powoda wskutek zdarzenia, oceniając je jako jasne, logiczne i spójne z pozostałym materiałem dowodowym, nadmieniając, że świadek nie był obecny przy zdarzeniu, a tym samym nie posiadał wiedzy na okoliczność w jakim stanie znajdował się chodnik w momencie upadku powoda i to mimo wcześniej złożonego oświadczenia. Sąd dał wiarę zeznaniom powoda na okoliczność następstw zdrowotnych jakie pociągnął ze sobą upadek na chodniku z uwagi na ich zgodność z pozostałym materiałem dowodowym (odpis karty z leczenia szpitalnego, zeznania świadków T. C. i L. K.). W pozostałym zakresie Sąd odmówił im waloru wiarygodności wskazując na ich wewnętrzną sprzeczność, gdyż na rozprawie z dnia 29 grudnia 2016 r. powód podał, że „chodnik był czarny i całkowicie oblodzony”, zaś na rozprawie w dniu 9 lutego 2017 r. poda, że: „jak wyszedłem na pole to prószło śniegiem. Na chodniku było ok. 1 lub 2 cm śniegu, a pod spodem lód”. A zatem powód sam nie potrafi wskazać jakie były warunki atmosferyczne w dniu zdarzenia. Sąd pominął dowód z opinii biegłego ortopedy na okoliczność ustalenia wpływu zdarzenia z dnia 21 stycznia 2013 r. na stan zdrowia powoda i jego uszczerbku na zdrowiu, jako zbyteczne z uwagi na przyjęte rozstrzygnięcie.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za bezpodstawne. Jako podstawę prawną żądania powoda Sąd wskazał przepis art. 415 k.c., w myśl którego kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, oraz art. 444 § 1 k.c. i art. 444 § 2 k.c., określające rodzaj świadczeń, jakich poszkodowany może się domagać od sprawcy. Oceniając przesłanki odpowiedzialności pozwanej jako ubezpieczyciela Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K., Sąd Okręgowy podał, że zgodnie z art. 3 ust. 2 pkt 11 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach z dnia 13 września 1996 r. (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 250): gminy zapewniają czystość i porządek na swoim terenie i tworzą warunki niezbędne do ich utrzymania, a w szczególności: zapobiegają zanieczyszczeniu ulic, placów i terenów otwartych, w szczególności przez: zbieranie i pozbywanie się, z zastrzeżeniem art. 5 ust. 4, błota, śniegu, lodu oraz innych zanieczyszczeń uprzątniętych z chodników przez właścicieli nieruchomości oraz odpadów zgromadzonych w przeznaczonych do tego celu pojemnikach ustawionych na chodniku. Sąd wskazał, że w dniu zdarzenia ubezpieczone Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K. było zobowiązane do zimowego utrzymania chodnika położonego przy ul. (...) przylegającego do posesji nr (...) w K., który został wskazany jako miejsce upadku, w zakresie wynikającym z uchwały nr (...) Rady Miasta K. (§ (...) pkt (...) uchwały) oraz Regulaminu Wewnętrznego (...) 2012/2013 stanowiącego załącznik do zarządzenia nr (...) Prezydenta Miasta K. z dnia 22 października 2012 r. Zgodnie z nimi chodnik przy ul. (...) był objęty standardem utrzymania zimowego takim samym jak ciąg uliczny, do którego chodnik przylega, czyli standardem piątym. Oznacza to, że nawierzchnia chodnika powinna być odpluzona (odgarnięty luźny śnieg) i posypana materiałem szorstkim w terminie do 8 godzin po ustaniu opadów. Dodatkowo powyższe ustalenia potwierdza umowa o świadczenie usług publicznych w zakresie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej K. z dnia 21 lutego 2013 r. zawarta między Gminą Miejską K. – Urzędem Miasta K. a Miejskim Przedsiębiorstwem (...) sp. z o.o. w K.. Z powołanych regulacji wynika w sposób jednoznaczny, że w przypadku wystąpienia opadu śniegu to Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K. miała na likwidację tego opadu śniegu 8 godzin od ustania opadu. A zatem nieuprawniona jest interpretacja

powyższych zapisów w ten sposób, że jeżeli tylko wystąpi opad śniegu to natychmiast we wskazanym miejscu mają się pojawić służby i ten śnieg z chodnika usunąć, tylko mają na to określony przedział czasu (8 godzin). Zdaniem Sądu Okręgowego, ewentualną winę Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K. należy rozpatrywać przez pryzmat obowiązków jakie nałożono na wskazaną spółkę i wywiązywania się z nich. W okolicznościach niniejszej sprawy ustalono, że śnieg, zarówno w momencie upadku powoda na chodniku, jak i w czasie po zdarzeniu, padał. W tej sytuacji Miejskie Przedsiębiorstwo (...) sp. z o.o. w K. nie uchybiło swoim obowiązkom, albowiem usunięcie śniegu winno mieć miejsce w ciągu 8 godzin od ustania opadów. Zarazem nie można jej przypisać winy za szkodę doznaną przez powoda. Sąd Okręgowy powołał się także na własne doświadczenie życiowe, które uczy, że oczyszczanie ze śniegu chodnika przy padającym śniegu nie ma sensu, gdyż po chwili jest on znowu zaśnieżony.

Dodatkowo Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że w okresie zimowym przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych należy zachować najwyższą staranność w poruszaniu się po oblodzonych czy przyprószonych śniegiem chodnikach, czego powód, jako osoba dorosła z doświadczeniem życiowym powinien wiedzieć. Wreszcie za powstanie wybrzuszenia w asfalcie, na którym powód się przewrócił, ubezpieczony nie odpowiada, gdyż jego likwidacja nie należała do jego zadań. W związku z powyższym nie aktualizuje się również odpowiedzialność gwarancyjna ubezpieczyciela (...) S.A. w W. na gruncie art. 822 k.c.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w pkt I sentencji wyroku na podstawie powołanych przepisów prawa. O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt II sentencji wyroku na podstawie art. 98 k.p.c., uznając powoda za stronę przegrywającą sprawę. Zasądzono od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 14 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w wysokości 14 400 zł na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804, w brzmieniu pierwotnym) oraz 17 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa. Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w pkt II sentencji wyroku.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód E. G., zaskarżając wyrok w całości. Powód wyrokowi zarzucił sprzeczność ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że w momencie upadku powoda na chodnik śnieg padał lub że nie minęło 8 godzin od chwili gdy przestał padać. Wskazując na powyższy zarzut powód wnosil o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sadowi pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest nieuzasadniona i podlega oddaleniu.

Na wstępie zaznaczyć należy, iż Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne, czyniąc podstawą dalszych rozważań. W świetle przesłanek z art. 233 § 1 k.p.c. ocena dowodów, dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie budzi zastrzeżeń, a w związku z tym także nie sposób Sądowi przypisać poczynienia błędnych, sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym ustaleń. W szczególności za nieuzasadniony należało uznać zarzut błędnego ustalenia, że w momencie upadku powoda na chodnik śnieg padał, tym bardziej że skarżący nie wskazał na czym wadliwość tego ustalenia polega. Jak słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, fakt ten wynika wprost z zeznań świadków K. S. i L. K. a także zeznań samego powoda. Należy przypomnieć, że świadek L. K. (karta 134) zeznała, że w dniu wypadku powoda, „było ładnie, mroźno, sypał śnieg”. Świadek K. S. (karta 133v) sprzątał chodnik obok, nie pamiętał kiedy śnieg przestał padać. Z kolei powód zeznał: „jak wyszedłem na pole to prószył śnieg”; „na chodniku było 1-2 cm śniegu, pod spodem był lód”; „asfalt był nierówny”. Dodatkowo, w aktach sprawy znajduje się prognoza pogody Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej dla obszaru K. na dzień 21 stycznia od godziny 6⁽⁰⁰⁾ do 22 stycznia 2013 r. do godziny 6⁽⁰⁰⁾ (karta 148), z której wynika, że przewidywano w dzień opady śniegu przechodzące w marznący deszcz i temperaturę -4⁽⁰⁾C a w nocy opady śniegu oraz marznący deszcz i temperaturę -4⁽⁰⁾C. W prognozie pogody na okres od 21 od godziny 20⁽⁰⁰⁾ do 22 stycznia 2013 r. do godziny 20⁽⁰⁰⁾ (karta 149) przewidywano w nocy zachmurzenie

duże, opady deszczu marznącego i deszczu ze śniegiem, w drugiej połowie nocy przechodzące w śnieg. Opady śniegu miały być umiarkowanej intensywności i do rana przyrost pokrywy śnieżnej mógł sięgnąć od 3 do 5 cm. W dzień przewidywano zachmurzenie duże, ciągle, słabe a okresami umiarkowane opady śniegu, z szacowanym przyrostem pokrywy śnieżnej od 2 do 6 cm. Zatem prognozy te potwierdzają i uwiarygodniają zeznania wymienionych świadków. W świetle powyższego materiału dowodowego zarzut powoda, iż ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie są z tym materiałem sprzeczne, należy uznać za bezpodstawne.

Wobec prawidłowo ustalonych okoliczności faktycznych, nie można przypisać pozwanemu ubezpieczycielowi Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K. odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 21 stycznia 2013 r. W myśl art. 822 k.c. przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Istotą tego rodzaju ubezpieczenia jest wejście ubezpieczyciela na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w sytuację prawną ubezpieczającego, w zakresie ponoszonej przez niego odpowiedzialności odszkodowawczej. Z chwilą wyrządzenia szkody przez ubezpieczającego powstaje sui generis trójstronny stosunek prawny łączący sprawcę szkody (ubezpieczającego), zakład ubezpieczeń oraz poszkodowanego. Z tego względu odszkodowanie ustalane jest według ogólnych zasad prawa cywilnego. O zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela decyduje umowa ubezpieczenia oraz treść ogólnych warunków ubezpieczenia oraz przepisy kodeksu cywilnego. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego. Inaczej mówiąc, roszczenie poszkodowanego względem ubezpieczyciela wyznaczają granice jego odpowiedzialności względem ubezpieczonego (dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego – deliktowego lub kontraktowego).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, że odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiada odpowiedzialności ubezpieczonego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) Spółki z o.o. Z kolei granice odpowiedzialności Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) wyznaczają postanowienia jego umowy z Gminą Miejską K. – Zarządem Infrastruktury Komunalnej i Transportu. W związku z powyżej przedstawionymi okolicznościami, nie doszło do naruszenia art. 415 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, przesłankami odpowiedzialności deliktowej są zaistnienie szkody, wystąpienie zdarzenia, za które ustawa czyni odpowiedzialnym określony podmiot oraz związek przyczynowy pomiędzy czynem niedozwolonym, a szkodą w tej postaci, że stanowi ona jego zwykle następstwo. Należy podnieść, że ciężar udowodnienia wszystkich tych okoliczności obciąża co do zasady poszkodowanego. Przy odpowiedzialności na zasadzie winy poszkodowany ma obowiązek wykazania okoliczności, które dadzą podstawę do postawienia zarzutu zawinionego działania lub zaniechania. Wskazać należy, że bezprawność w rozumieniu art. 415 k.c. nie musi mieć swojego źródła w naruszeniu przepisów prawa, wystarczy bowiem stwierdzenie, że zachowanie sprawcy było obiektywnie nieprawidłowe, co w konsekwencji doprowadziło do wyrządzenia szkody. Sąd Okręgowy ocenił zachowanie ubezpieczonego Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. w K. poprzez zakres jego obowiązków wynikających z umowy zawartej z Gminą Miejską K., tj. zapewnienie należytego stanu dróg, w tym przejść dla pieszych. W niniejszej sprawie nie wykazano, by obowiązki te nie zostały należyście wykonane, zatem odpowiedzialność Miejskiego Przedsiębiorstwa (...) za zdarzenie w dniu 21 stycznia 2013 r. nie zachodzi. Tym samym nie zachodzi podstawa do odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela.

W tym stanie rzeczy apelację powoda należało oddalić jako nieuzasadnioną, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sporu, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

SSO (del.) Beata Kurdziel	SSA Barbara Górczanowska	SSA Robert Jurga
---------------------------	--------------------------	------------------